



SŁOWO POLSKIE

CENA
NUMERU
3 zł

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

ROK II

A

WROCLAW, PONIEDZIAŁEK 6 PAŹDZIERNIKA 1947 ROKU

NR. 275 (330)

Grecja nie może dzielić Europy na dwa obozy mówi ambasador Lange

NOWY JORK (obsł. wł.). W czasie dyskusji nad sprawą grecką w komisji politycznej ONZ, delegat Polski dr. Oskar Lange wygłosił przemówienie, w którym określił stanowisko rządu polskiego do zgłoszonej przez USA rezolucji. Wniósł on o odrzucenie przez komisję tej rezolucji, która domaga się wyłonienia nowej komisji dla ponownego zbadania sytuacji na Bałkanach oraz stwierdził, iż jedynym rozwiązaniem sprawy greckiej jest wycofanie z tego państwa obcych wojsk oraz obcego personelu wojskowego. Dla poparcia tego stanowiska delegacji polskiej, dr. Lange wywypuklił następujące punkty:

1. Uporczywość, z jaką problem grecki powraca na forum ONZ wskazuje, iż zagadnienie nie ogranicza się wyłącznie do incydentów granicznych, ani do oskarżeń przeciwko Albanii, Bułgarii i Jugosławii o wspomaganie powstańców greckich. Cały problem wytworzył

ła obca ingerencja wojskowa i polityczna, która spowodowała wojnę domową.

2. Po przeprowadzeniu analizy

sprawozdania komisji bałkańskiej amb. Lange podkreślił, iż *świadczenie nie zasługują w żadnym wypadku na zaufanie*. Ponadto komisja odmówiła przeprowadzenia śledztwa wśród armii demokratycznej gen. Markosa.

3. Na nieprawdziwość twierdzenia, jakoby wojna domowa w Grecji była spowodowana interwencją jej północnych sąsiadów wskazują również fakty działalności powstańców na Peloponezie i na Krecie.

Prawdą jest, iż Rada Bezpieczeń-

stwa nie potrafiła znaleźć rozwiązania w sprawie greckiej. Po tym co się stało w Radzie, obecne wniesienie zagadnienia greckiego na Generalne Zgromadzenie jest nową próbą podziatu ONZ i użycia jej dla celów politycznych, nie mających nic wspólnego z zadaniami tej organizacji.

W zakończeniu swego przemówienia dr. Lange wezwał delegatów do pamiętania o powadze sprawy greckiej i o konsekwencjach, jakie może ona wywołać. *Delegacja polska — zaznaczył mówca — ma tylko jeden cel — przyniesienie pokoju narodowi greckiemu.*

Ilia Erenburg w obronie pokoju:

**»U nas nikt nie chce wojny.
Naszym hasłem jest pokój«**

Ca dzień niesia

Czas z tym skończyć

Przy Izbie Handlowej w Hamburgu powstała organizacja pod nazwą „Przedstawicielstwo Przedsiębiorstw Wschodnio-Niemieckich, położonych na wschód od linii Odra — Nysa“ („Vetretung Ostdeutscher Betriebe ostwaeris der Oder - Neisse Linie“). Jak wynika z tekstu statutu nowo utworzonej organizacji, grupuje ona kupców i przemysłowców, którzy przed kapitulacją Niemiec zamieszkiwali na Ziemiach Zachodnich Polski. Dowiadujemy się również ze statutu, że wobec władz niemieckich wymieniona organizacja reprezentuje interesy „przedsiębiorstw wschodnio-niemieckich, położonych na wschód od linii Odra — Nysa“.

Nie jest to wypadek bez precedensu. Jak donosi „Der Sozialde mokrat“, na odbytym niedawno zebraniu ewangelickiego duchowieństwa ze Śląska, urządzonym w Wittenberdze, określano i oznaczano kościół śląski jako prawomocny. W ten sposób każdy duchowny ewangelicki ze Śląska jest w dalszym ciągu proboszczem swej ewangelickiej gminy śląskiej.

Sprawa „Przedstawicielstwa Przedsiębiorstw Wschodnio-Niemieckich położonych na wschód od linii Odra — Nysa“ stała się ostatnio przedmiotem oficjalnej noty protestacyjnej Polskiej Misji Wojskowej, złożonej na ręce naczelnego dowódcy brytyjskiego sił zbrojnych w Niemczech, marsz. Douglasa.

Rewizjonistyczna propaganda w Niemczech nie ustaje. Zeszedłszy z trybuny mówców politycznych, przybrała ona teraz formę reaktywizacji fikcyjnych przedsiębiorstw i organizacji, których terenem działania jest polskie Pomorze Zachodnie, Ziemia Lubuska i Dolny Śląsk. Cel tego rodzaju propagandy jest jasny i zrozumiały: chodzi o to, by wśród milionowych rzesz przesiedleńców niemieckich wzbudzić uczucie tymczasowości, by wskrzesić ducha rewizjonizmu, by doprowadzić przynajmniej do psychicznego status quo ante na terenie Niemiec, skoro w rzeczywistości jest on niemożliwy.

Propaganda taka musi być napiętnowana z całą surowością. W momencie odradzania się pokoju, w momencie obrad dyplomatycznych, wnosi ona ferment i niepokoju na terenie, od którego zależy los pokoju całej Europy.

MOSKWA (obsł. wł.). — Wybitny pisarz radziecki Ilia Erenburg w artykule pod tytułem „Głos pisarza“, który ukazał się w „Prawdzie“, oświadcza m. in., że „barbarzyństwa faszyzmu były logicznym zakończeniem zniszczeń, dokonanych na długo przed wojną przez burżuazję, która likwidowała fabryki, topiła kawe, oraz zatrącała pszenicę. My jesteśmy teraz najbardziej wytrwałymi i bezinteresownymi obrońcami kultury europejskiej.“

A kto jest przeciw nam? — Business man, który zęcony zarobkiem proponuje zarzucenie starego świata bombami. Niech wszyscy ludzie Europy wiedzą, kto chce dokonać zamochna na ich dzieci, dom, zabytki i kulturę. Niech wszyscy Amerykanie wiedzą, jak ponura i straszna jest sprawa, do której wciągają ich wojowniczy mówcy i dziennikarze. U nas nikt nie chce wojny, ani jeden człowiek. Republika nasza liczy 30 lat i zrodziła się ze słowami „pokój, pokojowi“. Słowa te zostały jej przysięgą. W dziennikach na

szczytach nigdy nie rozlegały się nawoływania do nowej wojny. Jesteśmy optymistami i wierzymy, że sprawa pokoju znajduje się w silnych rękach. Wierzymy w triumf rozumu i kultury oraz człowieka...“



Min. Dalton, przewodniczący Międzynarodowego Funduszu Monetarnego (w środku) patrzy z uśmiechem w przyszłość. Tymczasem głód zagroza Europie, a miliony ludzi oczekują pomocy od zebranych w tym gronie ludzi.

„Wracam do Anglii

jako przysięgły przyjaciel Polski”

Min. Silkin sam pracował nad odbudową Warszawy

WARSZAWA (obsł. wł.) Brytyjski Min. Planowania i Odbudowy Silkin na konferencji prasowej w Warszawie omówił wrażenia z pobytu w Polsce. Stwierdził on, że znając dokładnie cyfry zniszczeń, nikt z przybyłych do Polski przed-

stawiciele brytyjskiego Ministerstwa Odbudowy nie był w stanie wyobrazić sobie ich ogromu.

„Jestem prawdziwie wzruszony tempem, determinacją, zapałem i odwagą z jaką Polacy zabrali się do tych ogromnych zadań — mó-

wił min. Silkin. Na Ziemiach Zachodnich uderzyła mnie zwłaszcza normalizacja warunków życia. Ludzie gospodarujący na tych ziemiach uczynili na mnie wrażenie, jakby gospodarowali tam od wieków. Gdy sobie uświadamiałem, że są to nowe osady i miasta — trudno mi było w to uwierzyć.“

„Uderzony byłem młodym wiekiem ludzi, najbardziej czynnych w odbudowie życia waszego kraju i właśnie ta pełnia wartości ludzi młodych — w młodości — stanowi jeden z waszych największych skarbów. Wracam do Anglii, jako przysięgły przyjaciel Polski. Mam głęboką wiarę w przyszłość Polski“ — zakończył min. Silkin.

WARSZAWA (obsł. wł.) Brytyjski Minister Planowania i Odbudowy Lewis Silkin wziął udział w odbudowie Warszawy. W niedzielę rano minister przybył na teren dawnej remizy tramwajowej na Muranowie, gdzie trwają prace nad przedłużeniem ulicy Marszałkowskiej. Min. Silkin oraz min. Kaczorowski i wszystkie towarzyszące im osoby, zrzuciwszy marynarki — zabrali się energicznie do pracy. Nagabywany przez dziennikarzy — min. Silkin nie wypuszczając łopaty z ręki powtarzał: „to, co tu widzę, opowiec u siebie w kraju“.

Churchill daje „receptę” na kryzys w Wielkiej Brytanii

LONDYN (PAP) Winston Churchill wygłosił na zjeździe Brytyjskiej Partii Konserwatywnej w Brighton przemówienie, w którym omówił politykę zagraniczną i wewnętrzną rządu Partii Pracy.

Oświadczył on, że „kryzys gospodarczy będzie mógł być opanowany tylko wówczas, jeżeli wybrany zostanie nowy parlament“.

Churchill zaatakował rząd Partii Pracy za rzekome dążenie do zniewolenia swobód obywatelskich i wezwał członków Partii Konserwatywnej do przygotowania się do wyborów, które — zdaniem jego — muszą wkrótce nastąpić. Churchill

»Tydzień Miłosierdzia«

W dn. 5 bm. zbiórka uliczna rozpoczęła się „Tydzień Miłosierdzia“, trzeci od czasu zakończenia wojny. Zawierucha wojenna zostawiła nam liczne rzesze sierot, bezdomnych, starców i kalek, potrzebujących pomocy społeczeństwa, zwłaszcza wobec nadchodzącej zimy.

Hasłem tego tygodnia jest „Ratujmy człowieka!“ Wierzymy, że nikt się nie cofnie przed podaniem pomocnej dłoni potrzebującym. Jest to obowiązek chrześcijański, obywatelski i patriotyczny.

porą całkowicie plan eksportowy ministra Crippsa i oświadczył, że będzie współpracował z rządem dla realizacji tego planu.

W sprawie Indii — Churchill oświadczył, że przepowiadał rok temu, iż z chwilą wycofania się Wielkiej Brytanii rozpoczyna się w In-

diach poważne zamieszki. Zdaniem Churchilla podobna sytuacja wytworzy się wkrótce w Burmie.

Omawiając politykę zagraniczną rządu brytyjskiego, Churchill ze szczególnym naciskiem podkreślił potrzebę ścisłego porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi.

Wallace leci do Palestyny

Czy uda mu się pojednać Żydów z Arabami?

NOWY JORK (API) Henry Wallace, b. wiceprezydent Stanów Zjednoczonych oznajmił wczoraj wieczorem, że zamierza wyjechać do Palestyny, gdzie będzie konferował zarówno z Arabami jak i Żydami.

Wallace odleci do Palestyny 17 października. Towarzyszyć mu będzie Michael Straight, wydawca liberalnego tygodnika „New Repu-

blic“, którego redaktorem jest Wallace.

Celem podróży jest zbadanie potencjału rolniczego Palestyny.

Wallace dodał, że „nie będzie wygłaszał przemówień w czasie swej podróży za granicę, lecz złoży sprawozdanie z podróży na łamach swojej gazety“.

Australia okupuje Japonię

LONDYN (PAP) Rząd brytyjski zwrócił się do rządu australijskiego z propozycją wycofania wojsk brytyjskich z Japonii i zastąpienia ich wojskami australijskimi. Rządy Australii i innych dominów wy-

rażają zapewne zgodę na te propozycje. Chodzi o niewielką ilość wojsk, gdyż oddziały brytyjskie zostały już przed pewnym czasem zastąpione przez kontyngenty australijskie i nowozelandzkie.

**Minister „denazyfikacji”
związał ze swej celi
w amerykańskiej
strefie Niemiec**

BERLIN (PAP). Z Monachium donoszą, że były minister denazyfikacji Bawarii — dr. Alfred Loritz, który przebywał w więzieniu, oskarżony o handel na czarnym rynku — uciekł ze swej celi. Władze niemieckie oraz sojusznice władze okupacyjne rozesłały za Loritzem listy gończe.

Na fali dnia

O cukrze, tłuszczu, jajach i długich językach

W związku ze zniknięciem z rynku cukru, tłuszczu i jaj, Wrocław pograżył się w fali plotek. Wyssane z palca wiadomości obie gały ulice i domy. Panikarskie nastroje dowiodły jeszcze raz, że podziemie gospodarcze nie zrezygnowało z swoich metod i że społeczeństwo polskie nie potrafi bez fałszywych alarmów przetrwać chwilowych braków aprowizacyjnych w momencie, kiedy społeczeństwa innych krajów mroszą wszystkie niedomagania, będące rzeczywistym wynikiem polityki rządowej, bez paniki i obrobliwego plotkarstwa.

Jesteśmy świadkami toczącej się obecnie wielkiej kampanii u krowiczej. Cukrownie polskie pracują pełną parą, zapewniając krajowi dostateczny zapas cukru na cały rok. Sytuacja nasza należy przy tym do najkorzystniejszych w Europie. W ostatnich dniach rzucono na rynek wewnętrzny 7.000 ton cukru. A mimo to nasze gospodynie szepczą sobie na ucho niemożliwe plotki i magazynują cukier, zakupowany pośpiesznie ku uciesze spekulantów wszelkiego autoramentu, którzy chcą sobie odbić stratę, poniesioną na dolarach.

Eksportujemy w tej chwili za granicę, do różnych krajów Europy, a specjalnie do Anglii 30 milionów sztuk jaj. Produkcja jaj wystarcza na pokrycie rynku wewnętrznego i eksportu. Codziennie narynek krajowy dostarczanych jest 50—60 tysięcy jaj. Ilość taka, każdego Anglika przyprowadziaby i zawrót głowy. Od połowy października zaczęły nadpływać jaja, magazynowane przez całe lato w basenach jajezarskich. A pomimo to spekulanci szerzą plotki i podbijają ceny, chowając jaja na „lepszy czas”. Wynik: nowa fala plotek, nowy poploch.

Sprawa zaopatrzenia rynku wewnętrznego w tłuszcz rzeczywiście była ciężka. Zagadnienie to zostało jednak pomyślnie rozwiązane i już w najbliższym czasie rynek dolnośląski zaopatrzony będzie w większe ilości masła. I pod tym względem nie ma więc żadnych powodów do panikarstwa.

Potrzeba nam więcej dyscypliny wewnętrznej. Potrzeba nam przykrócenia zbyt długich języków. Potrzeba nam jednolitego frontu przeciw spekulacji.

Odgruzowanie nowych dzielnic Warszawy

WARSZAWA (obsł. wł.) Wczoraj ludność Warszawy pracowała ochotniczo przy odgruzowaniu stolicy.

Pracownicy Ministerstwa Zdrowia porządkowali pałac Paca na Miodowej, który ma być siedzibą

200.000 kupców ubiega się o koncesje

WARSZAWA (obsł. wł.) Zrzeczenia kupieckie na terenie całego kraju przystąpiły do przyjmowania podań od kupców, ubiegających się o zezwolenia na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych czyli o

Dyplomaci pamiętają o Warszawie

WARSZAWA. (PR) — W ramach miesiąca odbudowy Warszawy, pracownicy polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych za granicą, zorganizowali zbiórkę na rzecz Odbudowy Stolicy. Pracownicy: ambasady polskiej w Moskwie zebrali 109 tys. zł, poselstwa w Budapeszcie — 150 dolarów, poselstwa w Brukseli — 600 dolarów, poselstwa w Belgradzie — 12 tys. dolarów, poselstwa w Bukareszcie — 453 dolarów, Misji Wojskowej w Wiedniu — 7,5 tys. szylingów. Niezależnie od tego, pacówki te organizują akcję zbiórki na fundusz Odbudowy Stolicy na terenie miejscowej Polonii.

Praca nasza jest coraz bardziej precyzyjna

Uroczysta akademka ku czci MO w Warszawie

WARSZAWA (obsł. wł.) Z okazji trzeciej rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej, w Warszawie odbyła się uroczysta akademka, na którą przybyli przedstawiciele władz państwowych, wojska, organizacji politycznych, społecznych i zawodowych oraz przedstawiciele MO i ORMO.

Po zagajeniu uroczystości nastąpiły przemówienia powitalne. Pierwszy zabrał głos wicemarszałek Sejmu Ustawodawczego Władysław Barcikowski, który witając zebranych wyraził swe zadowolenie z osiągniętych wyników pracy Milicji Obywatelskiej.

Z kolei na trybunę wstąpił minister Bezpieczeństwa Publicznego Radkiewicz, który omówił osiągnięcia Milicji w ciągu 3 lat jej istnienia.

Następnie zastępca komendanta

głównego Policji Republiki Czeskiej ppłk Franek przekazał MO pozdrowienia i życzenia dalszej owocnej pracy.

Z okazji dnia MO dłuższy referat na temat osiągnięć i zadań MO wygłosił komendant główny Milicji Obywatelskiej gen. Witold. Podał on szereg cyfr, charakteryzujących pracę MO. „Nasza sprężystość w wykrywaniu przestępstw rosła z dnia na dzień — mówił gen. Witold. — Praca nasza staje się coraz bardziej precyzyjna, coraz częściej posługujemy się badaniami naukowymi, ekspertyzą. Musimy

stwierdzić, że jeśli w ciągu 2 ostatnich lat potrafilibyśmy podnieść procent wykrycia przestępstw z 40% na 52%, a w roku bieżącym na 60%, to zadanie postawione przed nami wykonaliśmy”.

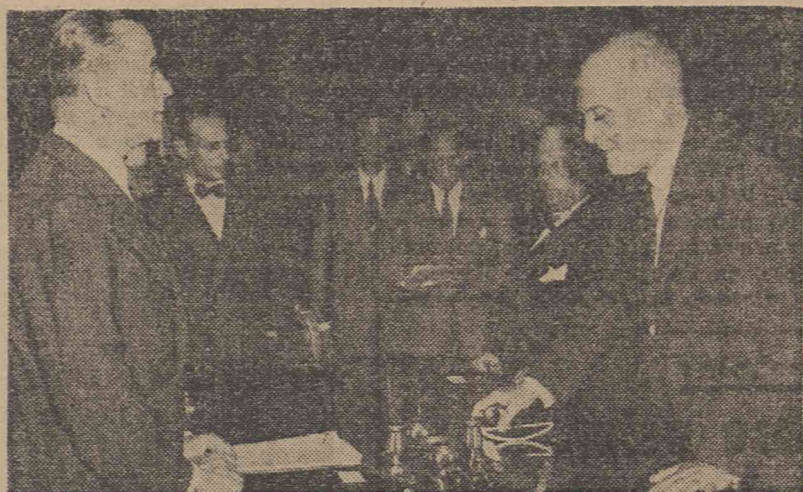
W dalszej części swego referatu gen. Witold przedstawił szereg zasadniczych zadań Milicji Obywatelskiej na przyszłość. Na zakończenie przemówienia przesłał on wszystkim milicjantom, podoficerom, oficerom i ORMO-wcom podziękowanie za ich pracę dla Odrodzonej Polski.

104 dni sam na sam z oceanem

WASZYNGTON (SAP) Prezydent USA Truman przyjął w piątek w Białym Domu 6-ciu młodych

Norwegów, którzy przepłynęli z Peru na Tahiti na zwykłej łodzi, wyposażonej jedynie w prosty żagiel.

Dzielnicy żeglarze w czasie podróży, trwającej 104 dni, wyzyskiwali przede wszystkim prąd morski, chcąc dowiedzieć, że podróż taka była możliwa w okresie przedhistorycznym.



We włoskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Rzymie odbyło się podpisanie umowy między rządem Włoch a przedstawicielami USA o wycofaniu wojsk amerykańskich z Włoch. Na zdjęciu (po prawej stronie) amerykański ambasador w Rzymie Clemens Dusch podczas uroczystości podpisania umowy.

USA kokietuje Włochy

Czy Trypolitania

uratowała zachodnią cywilizację, w Afryce?

RZYM (PAP) Włoski minister spraw zagranicznych Sforza komunikował w zgromadzeniu konstytucyjnym o zamiarze rządu amerykańskiego zrezygnowania z części floty włoskiej, przypadającej USA z tytułu traktatu pokojowego. Minister wyraził nadzieję, że

również inne mocarstwa pójdą śladem Stanów Zjednoczonych. Sforza zapowiedział ponadto swój wyjazd w końcu tego miesiąca do Londynu, celem przedstawienia zainteresowanym kołom stanowiska rządu do b. kolonii włoskich. Minister pragnie przekonać te koła, iż kolonie służyły nie tylko Włochom, lecz również „zachowaniu zachodniej cywilizacji w Afryce”.

Egipt żąda

wycofania obcych wojsk z Grecji

NOWY JORK (PAP) W komisji politycznej ONZ odnowiona została dyskusja nad sprawą grecką. Delegat Egiptu Mohamed Hussein Heyhel zażądał wycofania wojsk obcych z Grecji i oświadczył, że całkowicie popiera wniosek Związku Radzieckiego w tej sprawie. Obecność obcych wojsk, czy to w Grecji, czy w Egipcie, stanowi zamach na niepodległość i suwerenność tych krajów i jest źródłem niepokoju, które mogą zagrażać pokojowi świata.

Następnie delegat egipski wystąpił przeciwko stanowisku Stanów Zjednoczonych w sprawie greckiej i oświadczył, że obarczanie Jugo-

stawii, Bułgarii i Albanii odpowiedzialnością za wypadki w Grecji — jest absolutnie niesłuszne. Hussein Heyhel podkreślił, że należy utworzyć nie „komisję badawczą”, lecz komisję, której zadaniem byłoby przywrócenie normalnych stosunków pomiędzy Grecją a jej sąsiadami.

„Mamy nadzieję — oświadczył w zakończeniu delegat egipski — że Organizacja Narodów Zjednoczonych potrafi usunąć widmo wojny nie tylko z Grecji, ale i z innych krajów. Inaczej Organizacja Narodów Zjednoczonych straci swoją rolę bytu”.

Z tamtej strony Odry

Czy Londyn będzie stacją końcową?

Komentator hamburskiego radia, Hans Erwin Haberfeldt sprzeciwił się notatce zamieszczonej w organie Partii Jedności Socjalistycznej (S. E. D.) „Nowe Niemcy”, która zawiera kwestię oświadczenia brytyjskiego korespondenta, że „Niemcy uważają podział kraju na dwie części za nieuchronny i rychły”. Dziennik „Nowe Niemcy” pisze: „Naród niemiecki protestuje przeciwko tak nie sprawiedliwemu spostrzeżeniu, które go poniża w oczach świata i przeciwko lekceważącemu, choćby nawet tylko słownemu, podziałowi je-

go terytorium”.

Niestety — dowodzi komentator hamburski — angielski korespondent powiedział prawdę. Alliani nie mogli przeszkodzić również innemu podziałowi Niemiec, a mianowicie podziałowi z biegiem Odry i tu pojęcie „Jedności Niemiec” okazało się iluzją.

Droga Poczdam — Moskwa — Paryż wiedzie w następnej fazie do Londynu. Czy będzie to stacja końcowa? Problem ten rozstrzygną Alliani. Angielskiemu korespondentowi zamiast krytyki — kończy komentator — należałoby się podziękowanie za zwrócenie uwagi świata

na tragiczną możliwość rozbitcia jednostki Niemiec tym samym przestrzeżeniem przed taką ewentualnością, której boją się Niemcy.

Kierownik Wydziału Młodzieżowe go Niemieckiej Partii Jedności Socjalistycznej oświadczył na zjeździe partyjnym, że młodzież niemiecka w zachodnich strefach okupacyjnych wychowywana jest w dalszym ciągu w starych militarystycznych obyczajach. Ciężkie warunki spychają ją na manowce i skłaniają do ucieczki w obie strony. Dużo młodzieży niemieckiej wstępuje do Francuskiej Legii Cudzoziemskiej.

Tiso nr 2 przed sądem

PRAGA (PAP) Przed sądem w Bratysławie rozpocznie się 15 października proces przeciwko dr Stefanowi Tiso, bratu b. prezydenta Słowacji.

Stefan Tiso, który był przez pewien czas szefem „rządu słowackiego”, stanie przed sądem razem z trzema ministrami tego rządu.

Francusko-niemiecki spór o Saarę

BERLIN (obsł. wł.) Na terenie Saary odbędą się wybory 50-ciu delegatów do parlamentu krajowego, który zadecyduje o przyszłym ustroju Zagłębia. Opracowany w ostatnich tygodniach przez specjalną komisję statut Saary przewiduje między innymi gospodarcze połączenie Saary z Francją. Trzy partie polityczne, a mianowicie SED, CDU, LDP ogłosiły odezwę, która wzywa ludność Zagłębia, by w głosowaniu wypowiedziała się za pozostawieniem Saary przy Niemczech. Odezwa podkreśla, że przyszłość Saary może być zdecydowana jedynie przez przyszłą konferencję pokojową.

Sztab turecki z wizytą w USA

ANKARA (obs. wł.) Szef sztabu armii tureckiej generał Salih Omurtag opuścił dziś Turcję, udając się z oficjalną wizytą do St. Zjednoczonych. Towarzyszy mu 15 wyższych oficerów. Według oficjalnych komunikatów, jest to zwykła wizyta kurtuazyjna, lecz

czynniki dobrze poinformowane twierdzą, że w Waszyngtonie toczyć się mają rozmowy, pomiędzy naczelnym dowódcą armii tureckiej a sztabem generalnym amerykańskim, w sprawie dostarczenia Turcji sprzętu wojennego.

Nieznane owady - olbrzymy

żyły w górach Uralu

MOSKWA (PAP) Radziecka ekspedycja naukowa, która powróciła do Moskwy z terenów naftowych na Uralu, natrafiła w toku swych badań na szczątki olbrzymich owadów, których skrzydła mają blisko metr rozpiętości. Znalezione je w okręgu permskim na brzegu rzeki Wyczerzy. Owady te żyły przypuszczalnie około 2 miliony lat temu. Sądzą, że owady tego rodzaju żyły tylko w okresie węglowym,

czyli przed 300 milionami lat. Uczelnia radziecka na podstawie dokonanego na Uralu odkrycia doszli do wniosku, że żyły one również w znacznie późniejszych okresach.

Wyniki odkryć ekspedycji radzieckiej przyczynią się do ustalenia wieku pokładów, w których znalaziono szczątki owadów, co posiada wielkie znaczenie dla geologów, badających pochodzenie ropy naftowej.

Wicepremier Fierlinger opuścił Warszawę

WARSZAWA (PAP). — Dnia 4 bm. po 3-dniowej wizycie w Warszawie na zaproszenie CKW PPS — Wicepremier Czechosłowacji Fierlinger opuścił Polskę wraz z towarzyszącymi mu osobami.

Gości żegnali członkowie Rządu i czołowi działacze Polskiej Partii Socjalistycznej z Min. Świątkowskim, Kuryłowiczem, Wiceministrami Leszczyckim, Kożusznikiem i posłem Dobrowolskim na czele.

Z ramienia Ligi Kobiet żegnała odjeżdżających gości ob. Wisła Osóbka - Morawska

W stylu telegraficznym

WARSZAWA. Do Warszawy przybył prezes Międzynarodowego Banku Odbudowy w Waszyngtonie p. John Mac Cloy w towarzystwie sekretarza osobistego p. Clarka i dyr. Międzynarodowego Banku Leona Barańskiego. Pobyt prezesa Mac Cloy'a potrwa 2 dni.

PARYŻ. B. cesarz Vietnamu Bao Fai Nia oświadczył, iż powróci do Indochin z chwilą osiągnięcia wstępnego porozumienia pomiędzy Francją a Vietnamem. Podkreślił on, że Francja winna uznać całkowitą niepodległość Indochin.

PARYŻ. 8 października odbędzie się posiedzenie parlamentu holenderskiego, celem przyjęcia projektu ustawy upoważniającej królową Wilhelminę do przejściowego przekazania swoich funkcji córce ks. Julianie.

ANTWERPIA. W sobotę wyjechał z portu w Antwerpii pierwszy statek, który zabrał zwłoki 5.600 żołnierzy amerykańskich poległych podczas ostatniej wojny.

Nadzwyczajne Zebranie Związku Dziennikarzy

Zarząd Związku Zaw. Dziennikarzy RP Oddział Dolnośląski we Wrocławiu zawiadamia, że Nadzw. Walne Zebranie Członków odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 16.30 w lokalu Związku przy ul. Kościuszki 35 l. p. Na porządku dziennym obrad — wybór delegatów na walny zjazd. Obecność członków obowiązkowa.



ŻYCIE SPORTOWE

OK I Tygodniowy dodatek „SŁOWA POLSKIEGO” NR 35

0 mistrzostwo
Polski
Warta - 2:0
Wisła

Waluga nokautuje Michalaka 7-ka IKS-u gromi Górnik 14:2

Pierwszą rundę mistrzostw przeszedł IKS bez porażki

Osemka bokserka IKS-u zakończyła pierwszą rundę mistrzostw okręgu pełnym sukcesem, gromiąc najgroźniejszego swego rywala — walbrzyski „Górnika” 14:2.

Wyniku takiego, przynajmniej trzeba, nikt się nie spodziewał, jak również nikt nie mógł oczekiwać kilku sensacyjnej dużej kalibru. Inna rzecz, że Górnika zjechał do Wrocławia stanowczo przereklamowany. Nie poznawaliśmy prostru osemki walbrzyskiej od czasów, kiedy siał postrach wśród dolnośląskich drużyn. W tej chwili Górnika nie przedstawia już nic godnego uwagi i walka o tytuł winna rozegrać się między wczorajszym zwycięzcą a Pafawagiem, który poprawia się z meczu na mecz. O ile Górnika nie uzupelnia b. słabych wag górnych, nie może nawet myśleć o większych sukcesach, a obawiamy się, czy i drugi raz nie wrzędzie z Wrocławia pokonany.

DOBRA GÓRA

IKS mimo ubytku kilku dobrych pięściarzy (Horboń, Becker) doszedł znów do swej formy i nie przypuszczamy, aby ktokolwiek mógł go obecnie zatrzymać w mistrzowskim pochodzie. Błąd jeszcze wyglądał sytuacja w ka tegoriach cięższych, zato górna waga są w tej chwili bez konkurencji.

Kurowski w muszce po okresie spadku formy, walczy znów na swym normalnym poziomie. Trzecia runda rozegrana w szalonym tempie, była pokazem naprawdę dobrego boksu. Szkoda, że chłopak ten ma zdaje się trudności z wagą. Symonowicz dawno nie miał już równorzędnego przeciwnika. W każdym razie zanotowaliśmy u niego dalsze postępy, a w pierwszym rzędzie racjonalny atak i bogatszy repertuar uderzeń.

PRAWY „PUNCH” KUPIŚZA

Dobra opinia „punchera” potwierdził w niedzielę Kupisz. Kupisz wyczuwa już dobrze dystans, a jego prawe proste są destrukcyjne i pełne precyzji. Prawy „direct”, jaki wyładował na szczęcie Wiśniewskiego i który zakończył historię dwuminitowego pojedynku był wysokiej klasy.

Z przyjemnością obserwowaliśmy walkę Miszczuka. Stoczył on z Dominikiem najładniejszą walkę dna, demonstrując kilka pierwszorzędnych do skoków, uników i swoje specyficzne lewe haki. Największą sensację sprawił Waluga nokautując Michalaka II. W walce tej potwierdziło się raz jeszcze twarde prawo boksu. Michalak w pierwszej rundzie zdobył lekką przewagę, był szybszy, blił precyzyjnie i

czysto. W II-im starciu zainkasował prawy sierp na sam „punkt”. Poprawki są specjalnością Walugi. Przyszła szybko i Michalak nie podniósł się po raz wtóry z deski. O Deringu i Cieciewiczem trudno cokolwiek napisać. Obaj mają słabe pojęcie o bokswaniu, o ile jednak pierwszy poczyni niewątpliwie postępy, drugi już chyba nigdy nie nauczy się myśleć w walce.

BRAWO DOMINIĄK

W zespole pokonanych pierwszą notę dajemy Dominikowi. Jest szybki, bije ładnie z rotacji, wyczuwa dystans, słowem ma wszystko prócz krycia. To właśnie kosztowało go przechadzki na deski. Żałujemy, iż nie mogliśmy obserwować Kwiatkowskiego, który zdobył punkty v.o. Z pozostałych na dobrą notę zasługuje Turaczyk, zbyt jednak jeszcze surowy, oraz Świętek. Michalak II do chwili nokautu zadowolili nas dostatecznie. Maciak, jakkolwiek moralnie walkę z Deringiem wygrał, nie zachwylił.

SZYBKIE MUCHY

W muszce Kurowski już w pierwszej rundzie zdobywa wyraźną przewagę. Biję dobrze prostymi i wygrywa każde zwarcie. W drugiej wrocławianin zainkasował prawy sierp, po którym ugiął się w kolanach, ale w trzeciej narzucił tak mordercze tempo, że Turaczyk pozwolił się bez oporu zupełnie zdemolować. Wygrał na punkty Kurowski.

HISTORIA DWÓCH K.O.

W kocięcej Symonowicz wygrał przez t.k.o. z młodym Rejdziakiem. Symonowicz z miejsca zarzucił przeciwnika gradem uderzeń, w drugiej Rejdzi

dzik dwukrotnie odpoczywa i wreszcie sędzia nieprzytomnego odstawia do rogu.

Historia walki w wadze piórkowej była jeszcze krótsza. Kupisz zapędza swymi dyszlami Wiśniewskiego do rogu, trafia prawym directem w głowę, po którym walbrzyszanin daje się wybić.

DOBRY BOKS

Boks w najlepszym wydaniu pokazał Miszczuk i Dominik. Początkowo Miszczuk trafia z doskoków lewym hakiem, w drugiej inkasuje kilka niebezpiecznych kontr, ale w ostatnim starciu zwiększa tempo, pod koniec rundy łapie Dominika w rogu, wychodzi ze zwarcia z prawym sierpem i rzucą go do 2 na deski. Wygrywa na punkty Miszczuk.

W pośredniej Waluga znokautował Michalaka II. Początkowo obaj badają się. Pod koniec starcia Michalak kilka razy ostro trafia i rundę wygrywa. W drugiej Waluga czysto trafia prawym w punkt i Michalak ładuje do 4, wstaje lekko zamroczone i po następnym prawym zostaje wyliczony.

JEDYNA POMYŁKA

W średniej Dering (IKS) pokonał Maciaka, z czym niezupełnie się zgadzamy. Obaj bokswali słabo, Maciak był jednak agresywniejszy i szybszy. W półciężkiej Kwiatkowski zdobył 2 punkty dla Górnika v.o., zaś w ciężkiej Cieciewicz po beznadziejnie słabej walce pokonał na punkty Świętka po sypiając go do 7 na deski.

W ringu sędziował Miedziński, na punkty Landau, Dasek i Solarzski. J. J.

Wrzesiński zwycięża w Warszawie Grzelak dopiero 6-ty

WARSZAWA (tel. wł.). W Warszawie odbył się wyścig kolarski na dystansie 100 km zorganizowany przez redakcję „Głosu Ludu”. Wyścig ten miał być dla wielu kolarzy rewanżem za „Tour de Pologne”. I tym razem jednak nie udało się Napierale zająć pierwszego miejsca.

Bieg wygrał Wrzesiński ZZK — Warszawa (zwycięzca I-go etapu „Tour de Pologne”) w czasie 2 godz. 47 min. 18 sek. przed Pietraszewskim, Napieralą i Kapiakiem, sklasyfikowanymi z tym samym czasem. Zwycięzca „Tour de Pologne” — Polak Grzelak, znalazł się dopiero na 6-tym miejscu.



Jankowski (IKS Wrocław) był jedynym wrocławianinem, który ukończył „Tour de Pologne” i sklasyfikowany został na 22-im miejscu. Archiwum własne „Słowa Polskiego”

Koleżyski mistrz Europy uległ wypadkowi samochodowemu i jego udział w meczu przeciw ZSRR stoi pod znakiem zapytania.

Bratysława — Poznań 11:5 w boksie

W Poznaniu odbył się międzynarodowy mecz bokserki pomiędzy repr. Poznania i Bratysławy. Zasłużone zwycięstwo odnieśli pięściarze słowacy w stos. 11:5. Wyniki techniczne meczu (od wagi muszki do ciężkiej) były następujące:

Muslay (B) pokonał na punkty Frąckowiaka, Zachara wypunktował Janowczyka, Chudek (B) wygrał na punkty po wyrównanej walce z Panem, Vulgan (B) zremisował po zażartej walce z Degórskim, Senka (B) zwyciężył w I-szej rundzie ze Śmigórskim, Torma wygrał przez techn. k.o. w I-szej rundzie z Sedziszem, Szymura (P) wy

grał wysoko ze Swarkiem, a Biłkowski (P) zwyciężył przez dyskwalifikację Balaza.



Telefonem po boiskach

IRLANDIA — SZKOCJA 2:0 (1:0)
Rozegrany w sobotę w Belfastzie mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Irlandii i Szkocji, zakończył się zwycięstwem Irlandii w stos. 2:0. Warto przypomnieć, iż w 1938-ym roku Irlandia uległa w Warszawie Polsce w wysokim stosunku 0:6.
TRAMWAJARZ — WUZ Cieplice 1:0
W meczu o mistrz. klasy B. RKS Tramwajarz Wrocław, odniósł sensacyjne zwycięstwo nad cieplickim WUZ-em w stos. 1:0.

Boisko RKU zamknięte na rok 12 lat dyskwalifikacji graczy

WG i DZPN rozpatrywał sprawę skandalicznych zajęć w Sosnowcu po meczu AKS — RKU. W wyniku obrad postanowiono zakazać RKU rozgrywania zawodów na terenie Sosnowca na przeciąg jednego roku, nadto nałożono na klub grzywnę 10 tys. złotych. Równocześnie nałożono dyskwalifikację na zawodników RKU o łącznej wysokości 12 lat. Indywidualnie Berger zdyskwalifikowany został na 4 lata, Szech na 3, Wiśniewski i Piłarek na 2 zaś Słota na rok.

Niedziela wielkich sensacji (Komentarz do tabeli)

Ub. niedziela sportowa obfitowała w niespodzianki, jeżeli dawniej nie notowaliśmy na naszych boiskach. Oto Warta pobiła w Krakowie (!) najlepszą jedenastkę Polski Wisłę 2:0, co mocno odbiło się w przyszłości na dorobku „czerwonych”. Tak jak przewidywaliśmy w Hajdukach Ruch poniósł porażkę 0:1 z b. dobrze dysponowaną Tarnovią.

Niemniejsze „szlagiery” przeżywał Dolny Śląsk. W większości wypadków faworyci spotkania swe przegrali. I tak outsider tabeli Pionier pokonał Promień 2:1, a Pafawag stracił punkty w Walbrzychu. TUR jeleniogórski potwierdził swą dobrą formę bijąc IKS 4:1. Z drużyn wrocławskich bawiących na wyjazdach dobrze spisali się tylko „Odra” wygrywając w Złembicach. Szkoda jedynie, że jak nam donoszą kilku piłkarzy Odry powędrowało wprost z meczu do szpitala, a pozostałych „rozbitków” odjeżdżających autem obrzucono kamieniami. Okazuje się, że i na Dolnym Śląsku mamy swój Sosnowiec i swoje RKU. Sytuację we wszystkich grupach mistrzowskich ilustruje należyście nasza dzisiejsza tabela mistrzostw.

Zapłon bije AZS 6:5 Derubski pokonany

W niedzielę na kortach Stadionu Olimpijskiego rozegrano mecz tenisowy pomiędzy AZS-em Wrocław i jeleniogórskim „Zapłonem”. Zawody zakończyły się zwycięstwem Zapłonu w stosunku 6:5. Dużą niespodzianką meczu była porażka mistrza Dolnego Śląska WYNIKI TECHNICZNE: (Na pierwszym miejscu zawodnicy AZS-u). Gra pojedynkowa panów: Geysztor — Zawadzki 7:5 6:2, Raźniewski — Antonow 2:6, 6:2, 6:8, Derubski — Ciemierniewicz 6:8, 2:6, Zacharzewski — Wojnanski 6:1, 6:2, Geysztor — Ciemierniewicz 2:6, 4:6, Małuczynski — Skoczynski 6:2, 4:6, 8:6, Derubski — Zawadzki 6:2, 6:0, gra jedynkowa pań: Lubieniecka — Skoczynska 0:6, 1:0, gra mieszana: Geysztor Lubieniec — Ciemierniewicz Skoczynska 1:6, 2:6,

gra podwójna panów: Stroński Derubski — Skoczynski Ciemierniewicz 4:6, 5:7. Gra podwójna pomiędzy Geysztor Raźniewski — Zawadzki Antonow nie doszła do skutku. Goście oddali wal-kower. Organizacja zawodów sprawna-

Wrocławskie „Diables Rouges” grają dziś z „Cracovia”

W dniu dzisiejszym o godz. 16-tej na Stadionie Olimpijskim odbędzie się interesujący mecz piłkarski pomiędzy przebywającą na wczasach na Dolnym Śląsku „Cracovią” a kombiowanym zespołem IKS-u i Pafawagu, grającego pod nazwą — „Czerwonych diabłów”, na wzór belgijskich „Diables Rouges”.

„Cracovia” wystąpi w swym reprezentacyjnym składzie w następującym zestawieniu: Rybicki, Gędek, Glimas — Jabłoński I, Parpa, Jabłoński II — Radoń, Różankowski, Szewczyk, Szeliga, Bobula. „Czerwone diable”: Początek, Dąrowski, Chelczyński — Halicki, Kosturkiewicz, Czyż — Zmierzchoł, Zbicki, Sambor, Niemschke, Borek. Po pauzie zagrają: Stasiak i Szymczyk.

Jutro ujrzymy we Wrocławiu PARPANA



Niewadził spieszy z odsieczą
Bokser wagi ciężkiej E. K. S-u Władysław Niewadził został telegraficznie zawezwany do Poznania, gdzie stoczył ma eliminacyjną walkę z Białkowskim. Zwycięzca tego spotkania walczyć będzie w repr. Polski w meczu przeciw Z. S. R. R.

Zatopek wygrywa na stadionie WP
W przerwie meczu Repr. MO — Repr. WP (0:0) rozgranego w Warszawie, doskonały długodystansowiec cze ski Zatopek wygrał bieg na 3.000 m w czasie 8,25,2 przed Ostolskim 9,08,6.

RKS (Poz.) RKS (Chop.) 5:1

Tabela mistrzostw na dzień 5.X 1947 r.

pod kier. red. J. Janickiego

O WEJSCIE DO LIGI	MISTRZOSTWA A-KLASY DOLNOŚLĄSKIEGO OZPN				BOKS
	GRUPA I	GRUPA II	GRUPA III	GRUPA IV	
Lechia — Widzew 1:1	Bielawianka — Zryw	Lustrzanka — Burza odwołane	OPN Gaz — TUR Zabk. 3:2	TUR Wał. — Żarów 11:1	IKS — Górnik 14:2
Ruch — Tarnovia 0:1	TUR Ziemb. — Odra 1:2	KMSS — Victoria odwołane	Len — Pafawag 4:3	IKS — TUR Jel. G. 1:4	
	Len Kam. G. — Pol. 2:3	Browar — Barycz	Julia — TUR Strzelin 0:2	Pionier — Promień 2:1	
1. Ruch 6 15:4	1. Len Kam. G. 3 3 8:7	1. Lustrzanka 2 3 6:2	1. Len 3 4 11:5	1. TUR Jel. G. 3 6 12:2	1. IKS 3 6 39:9
2. Tarnovia 6 10:2	2. Polonia 1 2 3:2	2. KMSS Wr. 2 3 5:4	2. Gaz 3 4 4:4	2. TUR Wałb. 3 4 14:9	2. Pafawag 3 4 20:19
3. Legia 2 7:9	3. Garbarnia 1 2 1:0	3. Burza 1 2 2:1	3. TUR Zabk. 2 2 5:3	3. Promień 3 2 6:5	3. Górnik 3 2 14:34
4. Lechia 1 1:6	4. Bielawianka 1 2 3:2	4. ZKS Biel. 2 2 3:3	4. Pafawag 2 2 5:4	4. Pionier 1 2 2:1	4. Odra 2 0 14:34
5. Widzew 1 3:16	5. Odra Wr. 3 2 5:7	5. Browar Lw. 1 1 3:3	5. Julia 2 2 2:3	5. Żarów 2 2 5:11	
	6. TUR Ziem. 2 1 4:5	6. Barycz 2 1 2:3	6. TUR Strz. 3 2 2:7	6. IKS 2 0 2:8	
	7. Zryw Jawor 1 0 0:1	7. Victoria 2 0 4:10	7. Odra M. S. 1 0 0:3	7. Dzielawiec 2 0 0:5	

Kłopoty mieszkaniowe antylop i niedźwiedzi

Wrocławskie ZOO dźwiga się z ruin

WROCLAW. — Opiekę nad Ogrodem Zoologicznym we Wrocławiu, jednym z największych w Polsce, sprawuje Uniwersytet Wrocławski i Zarząd Miasta. W związku z projektowanym uruchomieniem Ogródu Zoologicznego na własną przyszłość, prowadzone są w chwili obecnej remonty przy pawilonach zwierzęcych. Dotychczas wykończono skalne wybiegi dla pawilonów oraz ptaszarnie.

W najbliższym czasie rozpoczęte będą prace przy domu antylop, niedźwiedzi, żyraf, sioni itp.

Po ukończeniu remontu podjęte będą prace organizacyjne przy dziale dzikich zwierząt egzotycznych i krajowych, oraz przy dziale wzorowej hodowli zwierząt użytkowych.

Mowia, we Wrocławiu...

...Tylko 3.000 psów zarejestrowano we Wrocławiu. To coś za mało. Należałoby powtórzyć rejestrację. Wtedy i opieszali właściciele psów pewnie się ruszą.

Zakręt śmierci na ul. Szajnochy, gdzie między dwoma mijającymi się tramwajami odległość wynosi zaledwie 16 cm powinien mieć tablicę ostrzegawczą! Pisaliśmy już o tym i nadal widujemy ludzi pouczepianych od strony środka jezdni. Śmierć czyha na tych lek komysłych.

...Instytut Katolicki otworzył swoje podwoje we Wrocławiu. Studentem w Instytucie może być każdy katolik ze średnim wykształceniem. — Studia trwają 4 lata.

...Wrocław wyląca swą radiostację na poniedziałek. Od godz. 6-ej do 20-ej nie będzie audycji. Pozostałe to w związku z montowaniem nowej, mocnej, 50 kilowatowej stacji nadawczej.

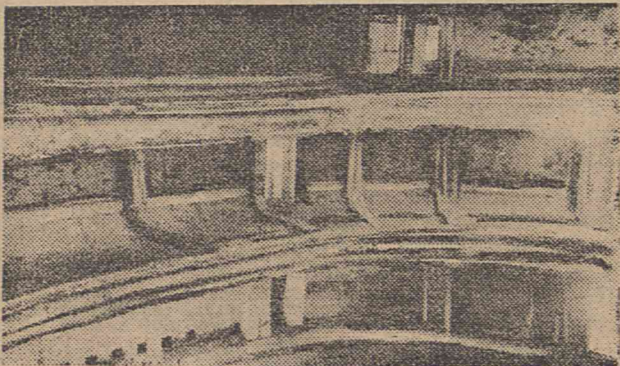
...Na remont Teatru Zapolskiej we Wrocławiu rozpisal już przetarg, Miejski Komitet Odbudowy Warszawy.

...Refineria Metali Kolorowych — wytapia dziennie trzy do czterech wagonów drogiej metali, jak cyna, ołów i inne. Ziom t. zw. „metali kolorowych”, zbierany z całego Dolnego Śląska jest podstawą dla pracy rafinerii.

Jak wygląda Teatr Gabrieli Zapolskiej

(Meh) Przez dwa lata stał opuszczony i zapomniany gmach teatru przy ul. Gabrieli Zapolskiej. Wreszcie w ostatnich dniach powstał projekt odremontowania go i oddania do publicznego użytku.

Zalążone zdjęcia dają obraz teatru



Łoże i balkony

ze strony zewnętrznej, widok balkonów i wstępu. Natychmiastowy remont domaga się strop, uszkodzony przez pociski oraz ściany od strony nasypu kolejowego, nie mówiąc oczywiście o całkowitym oszkleniu. Korytarze wokół widowni



Korytarze wokół widowni



Dumny bilans wielkiego Wrocławia

98 fabryk i 600 gmachów dźwignęło się z gruzów

Na ruinach dawnego Wrocławia rozwija się tętniący życiem i wzmagający się nieustannie rytmem pracy, nowy Wrocław — nie tylko stolica administracyjna i gospodarcza Dolnego Śląska, ale również stolica kulturalna Polski Zachodniej.

O dynamice rozwojowej tego największego pod względem obszaru i drugiego, co do rozmiaru zniszczeń po Warszawie — miasta Polski, — świadczą cyfry. W końcu 1945 r. zni-

szczony w 70 proc. Wrocław liczył zaledwie 22 tys. polskich mieszkańców. W roku bież. Wrocław osiągnął 250 tys. mieszk., z czego 123 tysiące stanowią ludzie pracujący zawodowo, a więc związani bezpośrednio lub pośrednio z odbudową i rozwojem miasta.

98 odbudowanych i uruchomionych wielkich fabryk są zakładami tej miary, co: Państwowa Fabryka Wagonów, Państwowa Fabryka Wadomierzy i Państwowe Zakłady Lotnicze na czele. — 2.400 zakładów handlowych i 1.750 warsztatów rzemieślniczych oraz ok. 20 tys. młodzieży w szkołach i blisko 10 tys. młodzieży akademickiej — oto krótka charakterystyka nowego Wrocławia.

Sukcesy w zagospodarowaniu miasta i szybkim jego rozwoju wiążą się ściśle z osiągnięciami w odbudowie.

W ramach dotychczasowych prac, wyremontowano obiekty mieszkalne, których zniszczenia sięgały 35 proc.

6000 wrocławian z Ob. Prezydentem Miasta na czele przy odgruzowaniu Wrocławia

WROCLAW — W niedzielę dnia 5 bm. od godz. 8-ej rano na ul. Gen. Świerczewskiego i sąsiadującymi z nią ulicami rozpoczęła się społeczna praca nad odbudową Wrocławia. Stanęli do pracy przy uporządkowywaniu Wrocławia pracownicy Miejskich Zakładów Użyteczności Publicznej, Zarządu Miasta oraz członkowie Miejskich Komitetów PPR i PPS w liczbie ok. 6 tys. osób.

Pracował również prezydent miasta ob. Kypczyński, ramię przy ramieniu z robotnikami, dyrektorem, inżynierem i pracownikiem umysłowym. Do akcji zmobilizowano 15 samochodów oraz specjalne tory tramwajowe.

Niedzielną pracę przy odgruzowaniu Wrocławia rozpoczęła przez członków miejskich komitetów partii robotniczych i pracowników przedsiębiorstw miejskich prowadzona będzie nieprzerwanie w każdej niedzielę przez całe społeczeństwo.

Obecnie prowadzi się odbudowę i remonty domów, zniszczonych do 50 procent.

Poważne osiągnięcia zanotowano również w dziale odbudowy szkół. Na 67 szkół powszechnych — 51 zniszczonych było w 50 proc., a 16 powyżej 50 proc. Dotychczas oddano do użytku gmachy 23 szkół powszechnych o 585 salach. W trakcie remontu znajduje się 9 dalszych szkół. Wyremontowano i oddano młodzieży 16 szkół średnich i zawodowych o 409 salach. Przeprowadzono na odbudowa gmachów, laboratoriów i instytutów naukowych wyższych uczelni umożliwiła studia bliskim koło 10-tysięcznej rzeszy młodzieży akademickiej, t. j. o 6 tys. więcej, niż przed wojną studiowało we Wrocławiu.

Przez wyremontowanie 18 obiektów szpitalnych — zaspokojone zostały potrzeby miasta w zakresie szpitalnictwa.

Od początku prac, związanych z odbudową — zwrócono uwagę na zabezpieczenie budowli o wartości historycznej i kulturalnej. Na ten cel wyasygnowano w bież. roku poważną część kredytów państwowych, — przeznaczonych na odbudowę miasta. Dotychczas odremontowano całkowicie 4 kościoły i zabezpieczono pozostałe. Prowadzi się roboty przy 20 obiektach zabytkowych.

Stale postępuje naprzód odbudowa zakładów użyteczności publicznej. Dotychczas odbudowano i oddano do użytku 470 km sieci wodociągowej, 480 km sieci kanalizacyjnej, 450 km sieci elektrycznej i 250 km sieci gazowej. W dążności do usprawnienia życia miasta — odbudowano i uruchomiono ponad 100 km linii tramwajowych i oddano do użytku mieszkańcom 130 wyremontowanych wozów tramwajowych. W związku z uruchomieniem komunikacji wewnątrz miasta, usunięto gruz z dróg, długości 250 km; w ramach prac porządkowych zburzono ponad 80 tys. m. sześć. murów, zagrażających bezpieczeństwu oraz usunięto 820 tys. m. sześć. gruzu.

W chwili obecnej trwają we Wrocławiu wzmoczone roboty budowlane w ok. 600 punktach miasta.

Wypadki... kradzieże

Popelnil samobójstwo

(i) Płowka Edward, zam. przy ul. Prądyńskiej 31 zameldował w Komisariacie, że Kusy Jan popelnil samobójstwo przez powieszenie. Przyczyna samobójstwa nieznaną.

Okradziono aptekę

(i) Przy ul. Traugutta 121 okradziono aptekę. Sprawców nie ujęto. Dochodzenie w toku.

Mordował Żydów w czasie okupacji

(i) Ob. Pekał Michał, zam. przy ul. Stalina 177 doniósł na M. O., iż przechodząc ulicą rozpoznał osobnika, który brał udział w mordowaniu Żydów w czasie okupacji.

Łakoma w potrzasku

(K-1) Po północy ORMO-wiec Józef Władysław i Ignacy Leśnik, wartownicy Straży Z. K. m. W. pełniący służbę na ul. Jana Kilińskiego, usłyszeli podejrzane szmery w podwórzu domu Nr. 19 przy tejże ulicy.

Wszedłszy do sieni, czujni wartownicy ujrzeni jakas parę, która po wyważeniu drzwi od sieni, dostała się do sklepu ze sprzedażą drobiu, należącego do Lazara Waserkruga.

Ujętą parę złodziejską wartownicy oddali w ręce milicjanta.

W drodze do II komisariatu MO, mężczyzna, korzystając z ciemności, uciekł w pobliskie rumowiska. Towarzyszka zbiegłego, przyprowadzona do komisariatu podała się za Petronelę Łakomą. Prowadzone jest dochodzenie celem ustalenia nazwiska i adresu zbiegłego włamywacza.

Dzięki czujności wartowników, gości, kury i kaczkę Waserkruga — ocalały.

Kradzieże i włamania

(i) Przy ul. Kowalskiej 74 dokonał kradzieży roweru na szkodę Kazimierza Pryga. Sprawcy nie ujęto. Zatrzymano Głowacką Danutę za kradzież garderoby, Stalińską Danutę za kradzież bielizny.

Ob. Kisiel Jan, zam. przy ul. Cieszyńskiej 27, doniósł na M. O. o włamaniu się do jego mieszkania nieznanego osobnika i dokonaniu kradzieży obuwia i garderoby.

Nieznanym sprawcy włamali się do mieszkania Niedzielskiego Leona, zam. przy ul. Mazowieckiej 30 i skradli garderobę, 1.000 zł oraz dokumenty.

KOMUNIKATY i PROGRAMY

Teatry

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOSŁASKI — w poniedz. dn. 6-go bm. godz. 19-ta „Cyrulik Sewilski czyli Daremna Przechylnosc” komedia w 4-ech aktach Beaumarchais'a.

TEATR POPULARNY — w poniedz. dn. 6-go bm. godz. 19-ta „Dom Otworthy” — komedia M. Bałuckiego.

Kina

„SLASK” — ul. gen. Świerczewskiego 67 — film prod. ang. „Siódma Zaslona”.

„WARSZAWA” — ul. Fredry 16 — film prod. amer. „Złota Wrota”.

„ODRA” — ul. Kołłątaja 32 — film prod. radz. wg powieści Hugo „Urwis Gawroche”.

„POLONIA” — ul. Żeromskiego 53 — film prod. amer. „Bohaterki Pacyfiku”.

„TECZA” — ul. Kościuszki 177 — film prod. radz. „Dusze Nieujarżmione”.

Radio

PNONIEDZIAŁEK, 6 października 47 r.

6.05 Gimn., dzien., muz. 6.57 Program 6.58 Sygnał. 7.00 Muz. 7.15 Wiad. por. 7.30 Muz. 7.55 Informacje ogólnopolskie. 8.05 Skrzynka PCK. 11.57 Sygnał. 12.06 Wiad. połudn. 12.10 Przegł. prasy stoł. 12.15 Ludowe pieśni jugosławiańskie Kosta Manolowicza z cyklu „Z naszych stron” w wyk. Romany Likan (sopran). 12.30 Aud. dla wsi. 12.40 Muzyka i pieśni ze Śląska. 13.00 „Wśród autocht. Ziemi Lubuskiej”. 13.01 Aud. rozryw. 14.00 Inf. Pols. Południowej. 14.15 „Dla każdego coś praktyczn.”. 14.17 Sport. 14.20 Konc. życzeń. 14.40 „Rozmowa żeglarska”. 15.00 Muz. tan. 15.20 „Ost. zwycięstwo komandora”. 15.40 Utwory i transk. Liszta. 16.00 Dziennik popoł. 16.20 „Me lodie film.”. 16.40 Radiowy kalendarz. kult. - histor. 16.50 Sport. 17.00 Konc. Ork. Smyczk. 17.35 Skrzynka ogólna. 17.45 „Kamieniołomy w Kunowie”. 18.00 Dolnośl. Rada Ner. 18.10 Konc. rekl. 18.48 Skrzynka techn. 19.00 „Kobieta prac. nigdy nie odpoczywa”. 19.10 „Rezydencje podmoskiewskie”. 19.30 Szostakowicz: — Trio fortep. 20.00 „Poezja ros.”. 20.15 Dziennik wiecz. 20.35 Konc. muz. polskiej. 20.59 Sygnał. 21.00 Konc. symf. 22.00 „Rozmowa w trafice”. 22.15 Sport. 22.20 Konc. rozryw. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Program na jutro. 23.20 Konc. życzeń.

WTOREK, 7 października 1947 r.

6.00 Gimn., dziennik, muz. i program. 6.57 Sygnał. 7.00 Muz. 7.15 Wiad. 7.30 Muz. 7.55 Inf. ogólnop. 8.05 Skrzynka PCK. 11.57 Sygnał. 12.06 Wiad. połudn. 12.10 Przegł. pras. stoł. 12.16 „Z naszych stron”. 12.30 „O opasie bekonomym” 12.40 Pieśni orawskie. 13.00 „Z mikrofonem po kraju”. 13.10 Aud. rozryw. 14.00 Inf. Polski Połud. 14.15 „Dla każdego coś praktyczn.”. 14.17 Muz. 14.20 Kącik PPS. 14.30 Muz. 15.00 Muz. tan. 15.20 „Kolorowe piosenki”. 15.40 Schubert — Sonata A-dur 16.00 Dziennik popoł. 16.20 „Konc. Muz. Radz.” 16.50 „Ze świata radia”. 17.00 „Mozaika muz. 17.35 Bezpieczeństwo i higiena pracy”. 17.45 Poradnik jęz. 18.00 Aud. robotn. 18.20 Aud. świetl. 18.40 Kącik SL. 18.30 Muz. 19.00 Konc. Symf. 19.50 Recenzja. 20.00 „Przy wieczery”. 20.59 Sygnał. 21.00 Dziennik wiecz. 21.45 Słuchow. pt. „Różaniec z granatów”. 22.10 Sport. 22.15 Konc. Małej Ork. 23.00 Ost. wiadom. 23.10 Program na jutro. 23.20 Koncert Życzeń.

Nocne dyżury aptek

Pod „ZGODA” — ul. Witosa 47.
STARA APTEKA — ul. Kurzy Targ 4.
PIASTOWSKA — ul. Nowowiejska 25.
Pod „LIPA” — ul. Moniuszki 11.

OFIARY

NA FUNDUSZ ODBUDOWY WARSZAWY

Zł. 500 — złożył prof. dr. J. Lenartowicz.

Prenumerata „Słowa Polskiego” przyjmuje na miesiąc październik

Administracja „SŁOWA POLSKIEGO” WROCLAW, KRUPNICZA 13

Należności z tytułu prenumeraty „Słowa Polskiego” należy wpłacać na konto PKO Nr VII — 1362.

Wydawanie trutek

Wydział Zdrowia Z. M. m. Wrocławia ogłosił, że dnia 7, 8, 9 października 1947 r. od godziny 8-ej rano do 15-tej uruchomione zostaną następujące punkty sprzedaży trutek na szczyry:

Dla Obw. Miejsk. I — ul. Hercena nr.9; II — ul. Stalina 62; III — ul. Kościuszki 31; IV — ul. Podwale Mikołajskie 13; V — ul. Partyzantów 72; VI — ul. Bona Zelenieckiego 24; VII —

Psie Pole (Miejski Urząd Obwodowy); VIII — Leśnica, ul. Łączna 2.

Osoby i instytucje obowiązane do wykupienia trutek winny zgłosić się w tych punktach, celem ich odbioru. — Administratorzy wezmą trutki w tychże punktach dla domów mieszkalnych, znajdujących się w ich rewirze — według rozdzielnika, ustalonego przez Zarząd Nieruchomości Miejskich.

Milicjant - twój przyjaciel i obrońca

(4. W ramach Obchodu Święta M. O. odbyła się w niedzielę przed południem uroczysta akademii w Państwowym Teatrze Dolnośląskim. Na akademię przybyli przedstawiciele władz, urzędów, instytucji oraz partii politycznych i organizacji młodzieżowych wraz z pocztami sztandarowymi. Scena Teatru udekorowana emblematami państwowymi, wielkimi literami M. O. oraz napisem: „Milicjant — Twój przyjaciel i obrońca”. Po zagajeniu akademii minutą ciszą uczczono pamięć 83 poległych milicjantów. Następnie powołano do prezydium Komitet Honorowy, w którego skład weszli przedstawiciele władz z wojewodą mgr. Piaskowskim na czele, przedstawiciele M. O., wojska, sądownictwa, partii politycznych, ORMO, ojciec i matka milicjanta oraz kilku oficerów i strzelców M. O. Na wstępie przemówił wojewoda dolnośląski ob. mgr. Piaskowski, kreśląc pokrótce historię powstania M. O. Następnie przemawiali: przewodniczący W. R. M. ob. Sadrakula, przedstawiciel D. O. W. 4 — płk. Lipiński oraz Prokurator Sądu Apelacyjnego ob. Gajewski. Prokurator Gajewski podkreślił w swym przemówieniu trudności na jakie napotykała praca M. O. na terenie Dolnego Śląska z powodu dużego napływu elementu przestępczego. Jednak z roku na rok praca ta dawała coraz lepsze wyniki, które uwydatnia statystyka interwencji M. O. w ściganiu i wykrywaniu przestępstw. Z kolei przemawiał Komendant Woj. M. O. płk. Dowkan. — Dekret z 7. 10. 44 r. — stwierdził mówca, był aktem, który zniósł istnienie granatowej policji, szafibionej współpracy z okupantem, a oddał władzę bezpieczeństwa w ręce robotników i chłopów.

M. O. na terenie Dolnego Śląska wypełnia szereg zadań jak: zabezpieczenie mienia polskiego i walkę z przestępcami i szabrownikami, którzy uważali teren ten za nowe „Eldorado”. Nie zawiodła również walka z nieodpowiednim elementem w szeregach samej M. O. — Świadczy o tym fakt, że 43 oficerów i funkcjonariuszy M. O. oddano pod Sąd, a około 1.000 ludzi zwolniono. M. O. po trzech letnim okresie istnienia może się poszczycić wieloma sukcesami. Zlikwidowano wiele band, wykryto 25 tysięcy przestępstw t. j. zabójstw, kradzieży mieszkaniowych; kieszonkowych oraz nielegalne posiadanie broni. Ukarano 45 tysięcy osób, zlikwidowano 133 tajne gorzelnie, skonfisko-

wano wiele kg surowego tytoniu, prowadzono energiczną walkę z bractwem i włóczęgostwem. W pracy tej również nie pozostała w tyle ORMO, instytucja pomocnicza M. O., składająca się na terenie województwa z 12.000 ludzi. 28 Ormowców dało swe życie w obronie ładu i bezpieczeństwa. Początkowo odczuwano wiele braków, tak materialnych jak i w dziedzinie wykształcenia. Obecnie szkoli się siły fachowe oraz podnosi się poziom ogólnego wykształcenia milicjanta. Czynnych jest 336 świetlic, wydaje się 273 gazetki. Na kursach dokształcających powszechnych szkoli się 553 funkcjonariuszy, gimnazjalnych 282, na studiach wyższych uczęszcza 28 członków M. O.

Najbardziej ważkim jednak problemem jest wyrobienie społeczne milicjanta przez pracę publiczną — wychowawczą. „Cała milicja w e-

ren” — oto hasło i wskaźnik pracy rzucony przez Komendanta Głównego M. O. gen. Witolda.

Jako ostatni przemawiał w imieniu wszystkich partii politycznych, przedstawiciel S. L. ob. Rozgórski. Następnie odczytano tekst depezy wysłanych do Prezydenta R. P. Bieruta, premiera Cyrankiewicza, ministra Bezpieczeństwa Publicznego — Radkiewicza oraz Komendanta Głównego M. O. gen. Witolda.

Na zakończenie ORMO oraz przedstawiciele fabryki Przemysłu Bawełnianego z Bielawy, wręczyli upominki na ręce płk. Dowkana. M. in. wręczono ozdobną tablicę z napisem M. O. i ORMO, przedstawiającą mapę Dolnego Śląska z podobizną płk. Dowkana w punkcie gdzie leży Wrocław. W części artystycznej Akademii — zespół świetlicowy Pafawagu, odegrał sztukę w jednym akcie p. t.: „Łobzowanie”.

10 minut dla gospodyń

Jakie często słyszymy narzekania kobiet pracujących lub studiujących: „chętnie ugotowałabym jakąś smaczną potrawę na obiad lub kolację, ale są to marzenia ściętej głowy. Przecież nie dysponuję ani własną kuchnią, ani też czasem, przeznaczonym na zajęcia domowe. Przez dziesięć minut i na maszynie nie sposób przyrządzić posiłku!”

— To nieprawda! Doświadczenie uczy, że istnieje szereg potraw, które przyrządzić można na maszynie spirytusowej, czy elektrycznej, właśnie w tak krótkim czasie. O tym, że talerz zupy, zrobionej domowym sposobem, przewyższa pożywnością jedzenie restauracyjne — przekonywać nikogo nie trzeba. A więc próbujmy w wolnych chwilach, między jednym wykładem a drugim, odegrać rolę dobrej gospodyni.

Przytaczamy, wzorując się na sympatycznej „Modzie” kilka sposobów przyrządzania pożywnych potraw „a la minute”.

Zupa pomidorowa. Łyżką marmelady pomidorowej wymieszać z wrzącą wodą. Osolić, wsypać trochę kaszy, gotować przez 10 minut,

wylać na talerz i zaprawić śmietaną. Zupa już gotowa.

Zupa z płatków owsianych. Do wrzącej wody wsypać 1 łyżkę stołową płatków (na jeden talerz zupy) i gotować dziesięć minut. Następnie dodać małą łyżeczkę surowego masła.

Naleśniki. Do filiżanki mąki dodać jedno jajko, parę łyżek mleka, nieco proszku do pieczenia i razem wymieszać. Patelnię posmarować skórką od słoniny i smażyć na niej naleśniki. Środek naleśnika posmarować powidłami lub marmeladą, zwinąć jak pasztecik i raz jeszcze obsmażyć.

Taki posiłek nasyci nas więcej niż kilka bułek, obłożonych serem, czy wędliną.

KRONIKA Dolnego Śląska i Opolszczyzny

DZIERŻONIÓW. Biblioteka powiatowa liczy tylko 3.000 książek. Korzysta z niej 700 abonentów. Poza tym w terenie pracuje 5 bibliotek objazdowych.

DZIERŻONIÓW. Komisje Kulturalno-Oświatowe przystąpiły do zakładania przedszkoli w Owiesinie, Gilowie i Olszynie.

OPOLE. Otwarto nowy ośrodek PCK, na uroczystości poświęcenia, której dokonał miejscowy proboszcz, przybył inspektor okręgowy mgr. Grabanowski.

SWIDNICA. Do Gimnazjum i Liceum Przemysłu Kamieniarskiego zapisało się 170 uczniów.

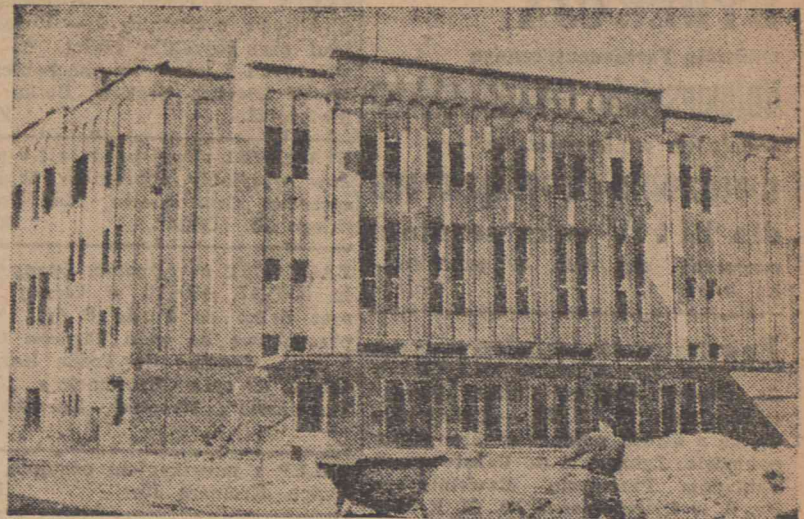
JELENIA GÓRA. 1000 klientów dziennie korzysta z usług Domu Towarowego. Stutysięczny klient otrzyma kupon materiału ze 100 proc. wełny.

JELENIA GÓRA. Starosta jeleniogórski podziękował gen. broni Popławskiemu za pomoc wojska w gaszeniu pożaru w Janowicach Wielkich. Dziękując za pomoc, starosta złożył 10.000 zł na świetlicę żołnierską. (o)

Bezpłatne kursy przysposobienia rzemieślników

(Kl). Nasze zniszczone miasto potrzebuje licznych fachowych sił. W związku z tym Ośrodek Budowlany Szkolenia Zawodowego we Wrocławiu organizuje **Kursy Przysposobienia Rzemieślników**: instalacyjno-budowlanych, kowalsko-ślusarskich, dekarstwo-blaharskich, malarskich i szklarskich (dla mężczyzn i kobiet), stolarskich (z okuwaniem), zdunskich oraz jednoroczny kurs pod mistrzów murarskich, ciesielskich itp.

Bezpłatnie: nauka, mieszkanie i utrzymanie. Wpisy — Państwowe Liceum Budowlane, Wrocław, ul. Bożogrobowców 5 (za Dworcem Głównym, obok gmachu dyrekcji P. K. P.).



Fasada Teatru Gabriela Zapolskiej we Wrocławiu. Archiwum własne „Słowa Polskiego”

CENTRALA GOSPODARCZA „SOLIDARNOŚĆ”

Spółdzielnia z ogr. odpow.

Dom Towarowy Wrocław, Rynek 29
Sklep Nr 1 Wrocław, ul. M. Stalina 35
Sklep Nr 2 Wałbrzych, ul. Kościuszki 5
Sklep Nr 3 Legnica, ul. Grodzka 18

Poleca: Ubrania męskie, palta jesienne i zimowe kapelusze, obuwie, bieliznę i trykotażę

Specjalne działy: Mehlowy, maszyn rolniczych szczeciński. Ceny niższe od wolnorynkowych

Członkowie Związków Zawodowych Korzystają z 10 proc. rabatu

SPRZEDAŻ HURTOWA: Wrocław, Rynek-Ratusz 11/12, tel. 24-91

Rentgen, diatermie, Pantostaty, Aparaty i części lampy kwarcowe, „Solluksy”. **Kupno — Sprzedaż — Naprawa „ZETHA”**

BYTOM, Brzezińska 3, tel. 23-02

WYTWÓRNIA KOSMETYCZNA POSZUKUJE ENERGICZNYCH ZASTĘPCÓW

na poszczególne województwa Zgłoszenia pisemne z referencjami kierować: **Biuro Ogłoszeń PAP, Kraków, Basztowa 15 pod nr. 33.**

OGŁOSZENIE PRZETARGOWE

Resort Techniczny Zarządu Miejskiego we Wrocławiu ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu Targowicy dla nierogacizny na terenie Rzeźni Miejskiej przy ul. Legnickiej.

Informacje oraz ślepe kosztorysy nabyć można za opłatą 300 zł w Rachubie Resortu Technicznego Z. M., Plac Solny 16 II ptr.

Oferty w zalakowanych kopertach wraz z dołączonym kwitem na złożone w KKO miasta Wrocławia wadium w wysokości 2% kwoty ofertowej należy tamże składać do godz. 12-ej dnia 15. 10. 1947 r.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12,30 w Dyrekcji Resortu Technicznego.

Zastrzeżenie się prawem swobodnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia robót, oraz ewentualnego unieważnienia przetargu bez podania powodu.

DYREKCJA RESORTU TECHNICZNEGO

OGŁOSZENIE PRZETARGOWE

Miejski Komitet Odbudowy Warszawy we Wrocławiu, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowo-zabezpieczających w gmachu Teatru przy ul. Gabrieli Zapolskiej (vis a vis Zarządu Miejskiego).

Informacje oraz ślepe kosztorysy nabyć można za opłatą 500 zł w Rachubie Resortu Technicznego Z. M., Plac Solny 16 II ptr.

Oferty wraz z dołączonym kwitem wplaty wadium w wysokości 2% oferowanej sumy w KKO miasta Wrocławia, w kopertach zalakowanych składać należy pod wyżej wskazany adres do godziny 12-tej dnia 14. 10. 1947 r.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12,30 — w Dyrekcji Resortu Technicznego.

Komitet zastrzeżenie sobie prawem dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub powiększenia ilości robót, tudzież ewentualnego unieważnienia przetargu bez podania powodu.

MIEJSKI KOMITET ODBUDOWY WARSZAWY

Z sali sądowej

Ojciec oskarża syna

Smutnym i przynębiającym objawem są rozprawy w sądzie dla nieletnich, przeciw młodocianym przestępcom. Czasem to dzieciaki dwunasto- i czternastoletnie. Nie dawno taka banda dzieciaków dokonała włamania do cudzego mieszkania, z wprawą zawodowych włamywaczy.

A przed kilku dniami zdarzył się wypadek, rzadko notowany w kronice sądowej. Oto rodzony ojciec oskarżył swego trzynastoletniego syna, że ten go systematycznie okradał i żądał, aby Sąd go ukarał.

— Nie mógł pan zatłwić tego

w zakresie swej władzy ojcowskiej i dać synowi porządku w skórę? — zapytuje sędzia.

— To by nie pomogło! — mówi z uporem ojciec, o wyglądzie alkoholika.

Sędzia jednak sprawę umorzył i na zakończenie taką dał ojcowi naukę:

— To pańskie zaniedbanie w wychowaniu syna i nie dostateczna nad nim opieka moralna wywołały w nim takie złe instynkty. Właściwie to pana należałoby ukarać.

H. Ł.

Cygan nie cyganil

S. Staško, dwudziestoletni Cygan z zawodu muzyk i oczywiście analfabeta, padł ofiarą bardzo nieprzyjemnej historii. Stał pod bramą pewnego domu i wygrywał skoczne czardasze na skrzypcach. Zdarzyło się, że właśnie w tym domu dokonano włamania. Dwaj osobnicy, którzy dokonali tego włamania, spłoszeni przez powracającego lokatora, ob. B., porzucili zrabowane rzeczy i zdołali zbiec. Ob. B. wpadł na Cygana, który przegrywał sobie da-

lej, chwycił go za ramię i krzyknął: — To ty także z tej szajki!

Cygan zapewniał, że jest niewinny, ale obywatel B. był nieugięty.

— Cyganisz, jak każdy Cygan — krzyczał i zaprowadził go na miлицję.

Przewód nie stwierdził żadnych śladów wina Cygana w dokonanym włamaniu i wobec tego Sąd go i niewinnił.

Okazało się, że Cygan nie cyganil.

A jednak czasopismo „KRAJ”

POZYSKUJE SOBIE SYMPATIE

Numer 4-ty jest jeszcze lepszy, zawiera **ZDJĘCIA z KRAJU i ŚWIATA**

Obrazkowy reportaż „Powrót do szkół”. ZOO warszawskie — w prywatnym domu. MAPA MÓWI o bogactwach mineralnych. CIEKAWOSTKA FILMOWA... WYCIĄC, NALEPIĆ.

Już do nabycia w kioskach.

K-3740

DYREKCJA

Oddział Farmaceutycznego Uniwersytetu Wrocławskiego
 podaje do wiadomości, że
ćwiczenia obowiązkowe dla III i IV roku studiów
 rozpoczyna się dnia 6 października
 ka b. r. K-3808

Zakupimy pompkę ropną

do dwucylindrowego silnika „Diesel” marki Deutz Typ F. 22. — Całość skła-
 da się z dwóch pompek osadzonych w
 pokrywie. Zgłoszenia do Państwowych
 Zakładów Przemysłu Bawełnianego
 Nr. 2, w Dzierżoniowie Dl. Śl. K 3806

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

OBRAZKI ŚLUBNE — wielki wy-
 bór F-ma: Witold Stojewski, ul. Świer-
 czewskiego 42. K-3717

POKOST lniany, pokost namiastek —
 poleca: Skład Farb, Świerczewskiego
 nr. 58 (marcheznik). 9894

SKLEP nadający się na każdą branżę
 w punkcie handlowym odstąpię. Wia-
 domość: Daszyńskiego 92 m. 4. 9920

RESTAURACJA, — pierwszorzędną
 punkt do odstąpienia lub wydzierżaw-
 ienia. Wiadomość: ul. Daszyńskiego
 92 m. 4. 9919

WÓZKI DZIECIĘCE

oceny najniższe poleca
„Halszka” Wrocław
 Gen. Świerczewskie-
 go 50. 9922

POSZUKUJĘ współniczek z gotówką
 do prowadzenia sklepu spożywczego.
 Wiadomość: Kwias, Rest. „Kresowian-
 ka”, ul. Stalna 106. 9572

KAPUSTY zimową, buraczki, cebulę,
 marchew, słomę i siano prasowane,
 dostarcza Dom Rolniczo - Handlowy:
 Władysław Muszyński, Poznań, św.
 Marcina 68, tel. 97-54, 33-25. K-3777

FARBY suche, olejne; czerwone, zie-
 lone, niebieskie, żółte — kupujemy.
 Oferty, próbki. Wytwórnia Laki-
 rów, Wrocław, Kiełbańska 24. K-3783

MERCEDES Benz 6 cylindrowy 1 i pół
 tonny, tanio sprzedam, Wrocław, Krup-
 nicza 5 m. 3. K 3814

SAMOCHÓD ciężarowy 3 tonowy Ford
 V 8 w pierwszorzędnym stanie, sprze-
 damy. Kołataja 21 m. 5. 9978

SKLEPIK na owocarnię odstąpię. Św.
 Wincentego 43. 9976

RESTAURACJA z dyspozycją siedmiu
 pokoi natchmiast do wydzierżawie-
 nia. Zgłoszenia do Administracji „Sło-
 wa Polskiego”. K-3774

SKLEP, magazyn, tanio odstąpię. Lo-
 kietka 10 „Naprawa pończoch”.
 10.002

MOTOCYKL „setkę” sprzedam. Ul. K.
 Książkiewicza 12 m. 5, od 17 — 19.
 10.027

PRĘTY, rury celulozowe, ebonitowe,
 garalitowe, o średnicy 4 — 15 mm, tro-
 litul oraz wszelkie części do piór
 wiecznych i ołówków mechanicznych
 zakupu! „Stylit” Kraków, Berka Jose-
 lewicza 21. K-3796

STALÓWKI nowej produkcji 9 gatun-
 ków wysyłamy pobraniami. Wyłączna
 sprzedaż, Częstochowa, Plac Daszyń-
 skiego 10 „Cello”. K-3792

ZAKUPIMY natychmiast opony i dętki
 550X17, 450X16 w każdej ilości,
 oraz delko do Forda 8 cyl., gumę
 przegubową do walu kardana (Forda
 8 cyl.) dynamo do Forda Kanadyj-
 skiego (8 cyl.) Spółdzielnia „Grupa
 Techniczna”, Wrocław, Kaszubska 4.
 10.013

SKLEP z mieszkaniem odstąpię, Kar-
 łowice. Kromera 15. 10.009

SPRZEDAM, ewent. wydzierżawę
 sklep w bardzo dobrym punkcie. Zgło-
 szenia: „Słowo Polskie” pod „Samot-
 na”. 10.032

ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód
 osobisty, kartę RKU — Jarosław, odcie-
 nek zameldowania — Fudeli Wincen-
 ty — Albertów. K-3796

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo
 czeladnicze wystawione przez Izbę
 Rzemieślniczą w Poznaniu na nazwi-
 sko Andrzejewski Alfons. Wrocław.
 10.039

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę reje-
 stracyjną RKU Wieluń na nazwisko
 Lar Stefan. 10.041

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, kar-
 tę rejestracyjną, upoważnienie na go-
 spodarstwo, kartę rowerową, dowód
 tożsamości, konia, świadectwo ukoń-
 czenia szkoły powszechnej, zamelo-
 wanie, wyciąg metryki. Dymczak Stani-
 sław. 10.037

UNIEWAŻNIAM kartę RKU Brzeg na
 nazwisko Dziwisz Jan, komisariat MO
 Legnica. 10.036

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę reje-
 stracyjną wydaną przez RKU Żońskie,
 Pełęcki Tadeusz. 10.043

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód
 kolejowy na nazwisko Dworek Agniesz-
 ka. 9998

UNIEWAŻNIAM zagubioną legityma-
 cję stud. W. S. H. na nazwisko Gra-
 bowski Stanisław. 9996

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną i
 kartki zameldowania na nazwisko Ste-
 fanowa Kazimiera i Teresa. 9993

UNIEWAŻNIAM skradziony odcinek
 zameldowania, zaświadczenie pracy
 Wojewódzkiej Komendy Lublin — He-
 lena Dąbrowska, Wrocław, Piastow-
 ska 24. 9992

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę
 wojskową 076306, charakterystykę
 wojskową na nazwisko Bepierszyc
 Ludwik. 9982

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę roz-
 poznawczą na nazwisko Sokółowska
 Stefania. 9981

UNIEWAŻNIAM kartę RKU i kartę
 repatriacyjną na nazwisko Piotrowski
 Tadeusz. 9980

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ro-
 werową wyd. 1947/48 r. nr. ramy
 1041625 — Saska Stanisław. 9979

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę roz-
 poznawczą, metrykę ślubu na nazwi-
 sko Zofia Kunas. K-3780

UNIEWAŻNIAM kartę rozpoznawczą
 nr. 218/42 wyd. w Tomaszowie Mazow.
 dowód osobisty z 1939 r. na nazwisko
 Burchard Helena. K 3779

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę
 czeladniczą z dyplomem wydaną przez
 Komisję Egzaminacyjną, legitymację
 PPS Stalowa Wola na nazwisko Mo-
 zulski Czesław. K 3778

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumen-
 ty osobiste: dowód osobisty i książkę
 piekarską na nazwisko Degórski Bo-
 lesław, Głogów, ul. 3 Maja 58.
 K-3773

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód toż-
 samości konia na nazwisko Pogoda
 Florian. Zmigód, ul. Willowa 4. Dol-
 ny Śląsk. 10.006

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę reje-
 stracyjną na nazwisko Biales Aniela.
 Woj. poznańskie. 10.000

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację
 służbową Nr. 87 wydaną Inspektorat
 Szkolny Kraków. — Piber Rozalia.
 10.001

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumen-
 ty: dowód kolejowy, legitymację szkol-
 ną, odcinek zameldowania, kartę, o-
 dzieżową, kartę żywnościową, świa-
 dectwo szczepienia na nazwisko Serba
 Julien, Mogileńskie 57. 10.021

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumen-
 ty: metrykę urodzenia, legitymację ko-
 lejową wydaną w Opolu, kartę stwier-
 dzającą obywatelstwo polskie nr 7145
 na nazwisko Gny Gertruda. K-3792

UNIEWAŻNIAM skradzioną legityma-
 cję kolejową nr. 373073 Okręgowej
 Dyrekcji Katowickiej na nazwisko
 Burzyński Walter. K-3802

WOLNE POSADY

STOLARZA do mebli i politur przy-
 mie Hotel „Pias”, Wrocław, gen.
 Świerczewskiego 98. 9996

INŻYNIER lub technik budowlany, z
 dużą praktyką na dobrych warunkach
 zostanie natychmiast przyjęty. Spół-
 dzielnia Pracy „Odbudowa”, Wrocław,
 ul. Świdnicka 54. 9941

GOSPODIA do 2 ludzi — zaraz po-
 trzebna — Trauguttia 69, m. 2. K-3786

FACHOWIEC z pierwszorzędnej fabry-
 ki warszawskiej może objąć kierowni-
 ctwo fabryki czekolady lub dział cze-
 koladowy. Łaskawe zgłoszenia do księ-
 garni „Wiedza”, Wrocław, Rynek 14.
 K-3800

POMOC sklepową przyjmę. „Owocar-
 nia” Rynek 1. 10.004

WYCHOWAWCZYNI do półtoraroczne
 go dziecka potrzebna zaraz. Warunki
 dobre. Stalina 41/9. 10.042

POMOCNICA domowa samodzielna po-
 trzebna do dwóch osób. Karłowice,
 Potockiego 45 (dzwonić). 10.040

CZELADNIK tapicerski może się zgło-
 sić od zaraz. Zakład Tapicerski, Twar-
 dogóra, Wendy 21. K-3799



*Pierwsze brytyjskie latające skrzydło o napędzie rakietowym, AW 52, przewożone z lotniska Baginton, Coventry, szosą do Boscombe Down, Hampstead na próbę lotu. Latarnie uliczne musiały być usunięte, drzewa poćcinane i sbudowany specjalny most dla tego dziwnego prze-
 wozu samolotu brytyjskiego.
 Foto Keystone przez SAP.*

HALLO! HALLO! Specjaliści do wy-
 robów ceramicznych i garncearskich
 (kamiennych) potrzebni do prywatne-
 go przedsiębiorstwa fabrykacji. Pli-
 semne zgłoszenia, życiorys oraz kwali-
 fikacje kierować na adres: Wrocław,
 ul. Kaz. Jagiellończyka 12 m. 3.
 K-3801

POTRZEBNA wykwalifikowana wy-
 chowawczyni do 2 1/2 letniego chłop-
 czyka. Warunki bardzo dobre. Zgłosze-
 nia: ul. Prusa 2/3. 10.035

POSZUKUJEMY zdolnych ekwazyto-
 rów na Wrocław. Zgłoszenia: Rynek
 44, I. p. „Reklama”. Dobry zarobek.
 10.029

POSAD POSZUKUJĄ

DROGERZYSTA dyplomowany poszu-
 kuje posady. Zgłoszenia: „Słowo Pol-
 skie” „Drogerzysta”. 10.019

MASZYNOPISANIA popołudniowego
 poszukują 2 biegle maszynistki. Ofer-
 ty: „Czytelnik” Jelenia Góra, Koche-
 nowskiego 2. K-3791

LEKARSKIE

LECZNICA DLA ZWIERZĄT Dra Zie-
 lenieckiego. Św. Wojciecha 115 (bocz-
 nica Nowowiejskiej). Boksy dla zwie-
 rząt chorych, godziny przyjęć 8—11,
 15 — 19. 9909

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE kursy języ-
 ków obcych. Informacje: Warszawa,
 Bracka 18, m. 26. K-3448

LEKCJI udziela student, zakres szkoły
 powszechnej, gimnazjum. Pestalozzie-
 go 6 m. 11. 9974

LOKALE

POKÓJ dla dwóch osób z całkowitym
 utrzymaniem. Zgłoszenia: „Słowo Pol-
 skie” pod „10063”. 10.033

NA szwajski warsztat lokal frontowy
 odstąpię. Św. Wincentego 43. 9975

POSZUKUJĘ pokoju lub dwóch ume-
 blowanych przy rodzinie, najchętniej
 centrum, dobrze wynagrodzę. Zgłosze-
 nia: Biuro Ogłoszeń, Wierzbowa 30.
 K-3805

POSZUKUJĘ pilnie 2-3 pokojowego
 mieszkania z przynależnościami za
 zwrotnym kosztem remontu. Zgłoszenia
 do Adm. pod „W”. 10.017

ZAMIENIĘ mieszkanie 3 1/2 pokojowe
 (wysok. parter) komfort, całkowicie
 wyremontowane, piwnica sucha o 3
 pomieszczeniach na wille. Zgłoszenia:
 „Słowo Polskie” pod „1534”. 10.028

POKOJU umeblowanego, w pobliżu
 tramwaju, najchętniej dzielnice Sepol-
 no, Zalesie, Karłowice poszukuje sa-
 motny na stanowisku. Łaskawe oferty:
 „Słowo Polskie” Nr. „9997”. 9997

POKOJU przy rodzinie poszukuje sa-
 motny, pracujący uczeń liceum. Zgło-
 szenia do Administracji pod „wypie-
 calny”. 10.030

ROŻNE

WYTWÓRNIĘ robót ręcznych otwiera
 przy ul. Świerczewskiego (Ogrodowej)
 40 Tupikowska Lucyna. 10.028

PRZEDSIĘBIORSTWO Budowlano -
 Ciesielskie Adam Pis, Wrocław, ul.
 Gen. Wybickiego 10. 9973

WARSZTAT ślusarski 200 m kw. śród-
 miście odstąpię. Zgł. „Słowo Pol-
 skie” pod „200”. 9977

TRANSPORTY — EKSPEDYCJA szyb-
 ko — solidnie. Biuro „Transdal”, Wro-
 cław, Świdnicka 10. K-3790

TRANSPORTY samochodowe, D.P.S.
 Wrocław, Nowowiejska 20/22, t-1. 9032
 9172

TRANSPORTY — tanio — szybko,
 „Gigant” — Wrocław — Pomorska 7.
 tel. 195. K-3408

JERZY JUNOSZA-GZOWSKI 82)

PLANY MOB WYKRADZONE!

AUTENTYCZNA POWIEŚĆ SZPIEGOWSKA

Szef tajnego wywiadu na terenie Trzeciej Rzeszy — Ossnowski — dla zmylenia Gestapo, wydaje reprezentacyjny bal, na który zaprasza wszystkie osobistości reżimu hitlerowskiego. Większa część gości jednak nie przychodzi i podczas przyjęcia, gospodarz i jego przyjaciółka zostają zaarrestowani przez policję.

— Teraz odpocznemy w więzieniu — próbuje żartować Ossnowski. Lena nie odpowiada.
 Aresztowanych ładują do aut. Słychać narzekania, prośby, utarczki słowne.
 Trzask zamykanych drzwi. Wozy — jeden za drugim opuszczają postój przed domem pani von Falkenheim, na Luczowufer.
 Za kilka godzin Berlin przeżyje nielada sensację.

ROZDZIAŁ XXVII.

PRZEBUDZENIE JODŁOWSKIEGO

— Gdzie jestem? — zapytał Jodłowski.
 — W Eberswalde.
 — Co się ze mną stało?
 — Spałeś Leo.
 — Nie nie rozumiem, Klaretto!
 — Spałeś, kochany.
 — Wiem, ale...
 Ziewnął. Starł się coś sobie przypomnieć.
 — Spałem... — powtórzył sennie. Chaos mam w głowie.

— To przejdzie. Głodny jesteś?
 — O, tak!
 Uśmiechnęła się.
 W pokoju jasno. Przez okno widać było niebieskie bezchmurne niebo.
 Pokój, jakiś obcy.
 — Klaretto — byłem chory?
 — Nie zupełnie, Leo. Spałeś.
 — Długo?
 — Bardzo długo.
 — Która godzina?
 — Jeszcze wcześniej. Nie ma dziesiątej.
 — Eberswalde — przypominam sobie — powiedział swolna. Spałem od wczoraj?
 — Nie, — przerwała. Dłużej!
 — Dłużej?!
 — Tak. Spałeś 48 godzin.
 Nie nie powiedział. Usiadł na łóżku.
 — Rozebrałaś mnie?
 — Tak, Leo. Żeby było wygodniej!...
 — Jesteś bardzo troskliwa, Klaretto. Aż za bardzo!
 Roześmiała się.
 — Czy to źle, Leo?
 Mileżał nadąsany.
 — Przypomniałaś sobie?
 — Przypomniałem, Klaretto — powiedział ze złością.
 — I taka wdzięczność?
 Wzruszył ramionami.
 Później zjadł śniadanie. Głowę miał ciężką, siedział apatycznie przy stole, tępo zapatrzony w przetwórn nieba.
 — Kiedy to się stało? — zapytał nagle.
 Klaretta wstała i podeszła do nocnej szafki. Podała Leonowi bez słowa gazetę.
 Pierwsze strony dzienników były czarno-czerwone od piętrzących tytułów. Wszędzie nazwiska Ossnowsky'ego i pani von Falkenheim.
 Nazwisko Ruth Natzner

Leon czytał: „Sensacyjne aresztowanie — „Z balu do więzienia”. — „Graf Georg von Ossnowsky szpiegiem obcego wywiadu” — „Afera grafa Ossnowsky'ego” — „Niebywały skandal” itd. itd.
 A oto list gończy. Fotografia Leona Jodłowskiego i krótki tekst. Taka i taka nagroda. Należy natychmiast zameldować do policji.
 Przejrzał dokładnie pisma.
 — To wszystko, Leo.
 — No, tak Klaretto — stało się.
 Położył dzienniki. Przeszedł się po pokoju.
 Jestem w Eberswalde — powiedział do siebie.
 Klaretta przyglądała się Jodłowskiemu z zaciekawieniem.
 — Co zamierzasz uczynić? — zapytała ironicznie.
 — Sam nie wiem — odparł bez namysłu. Sprawa jest prosta, jasna.
 A jednak...
 — Oddasz się w ręce policji?
 — Nie. To byłoby nonsensem. Ale uciec stąd będzie trudno.
 — Łatwiej, niż sądzisz —
 — Tak?
 — Pomogę ci.
 — Jesteś nieoceniona, Klaretto.
 — Prostu kocham cię.
 — Zaczynam w to wierzyć.
 — Nareszcie, Leo! Uratuję cię. Możesz być spokojny.
 Westchnął głęboko.
 — Przyjemnie być na wolności — cicho roześmiał się.
 — Po raz pierwszy powiedziałeś coś mądrego!
 — Dałaś mi na sen?
 — Skąd wiesz, Leo?...
 — Nie trudno się domyślić!
 — A więc dałam. Spałeś przez dwie doby — i to cię uratowało, Leo. Tamtych wzięli na balu. A ty spałeś jak dziecko, pod moją opieką.
 (dalszy ciąg jutro)